



Ryc. 3. Marian Lalewicz. Projekt Banku Syberyjskiego w Moskwie. Fot. ze zb. pryw. M. Omilanowskiej

Fig. 3. Marian Lalewicz. Plan of Siberian Bank of Moscow. Photograph from private collection of M. Omilanovska

rozpoczęły one w 1908 r. działalność w licznych miastach imperium¹⁶, był bardzo znaczący i to nie tylko dla ochrony zabytków, ale dla kultywowania polskości *tout court*. Dla oddziałów (kół) TOnZP na ziemiach imperium szczególnie ważnym zadaniem stało się inwentaryzowanie i dokonywanie spisów poloniców, systematycznie grabionych i wywożonych tak przez władze carskie, jak przez poszczególnych urzędników rosyjskich ze skonfiskowanych majątków polskich — co miało miejsce w każdym z powstań narodowych. Zachowały się dwie drukowane ulotki Koła Warszawskiego (!) Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Piotrogradzie (ul. Kirocznaja 34 m. 63) zawierające apel „do rozproszonych daleko poza Krajem rodaków, o współdziałanie w ocaleniu wszystkiego, co jest związane z rozwojem życia polskiego, z jego historią i sztuką”, z którego wynika, iż Zarząd

¹⁶ *Ocalić przeszłość dla przyszłości. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości 1906–1944*. Oprac. zb. pod red. Ryszarda Brykowskiego. Warszawa 1985. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria B, t. LXXV, s. 28 za: *Sprawozdanie z działalności Wydziału Konserwatorskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie za okres 1920–1930*; „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” (dalej „BHSiK”) R.I.: 1932/33, s. 45 nn. — „koła w Piotrogradzie,

Koła w Piotrogradzie: „przyjmuje na skład wywiezione z Kraju przedmioty; kupuje zabytki polskie i wydaje na nie pożyczki; gromadzi pamiątki i dzieła sztuki, drogą przejęcia darowizn i zapisów; inwentaryzuje, fotografuje i opracowuje naukowo polski dorobek ruchomy i nieruchomy; zbiera informacje... o przedmiotach wywiezionych z Kraju i... wiadomości dotyczące zaginionych przedmiotów, będących własnością osób prywatnych oraz instytucji społecznych”. Druga ulotka, wydana już po wybuchu Wielkiej Wojny, prosiła, aby każdy „kto może znajdujące się w jego ręku cenne pamiątki ojczyste zachować do czasu powrotu i przywieźć je ze sobą, gdy będzie do swoich progów wracał, niech je chowa i strzeże pilnie i niech Bóg mu da wrócić z nimi szczęśliwie pod swoją strzechę”. W ulotce proszono również o informację; „jakie przedmioty wywieziono? skąd przedmioty wywieziono (gubernia, powiat, miasto, wieś, kościół, muzeum, biblioteka, dom prywatny)?, gdzie się obecnie przedmioty znajdują? do kogo należą?... Ratujcie co się jeszcze da uratować, za każdy drobiazg uratowany Ojczyzna będzie wdzięczna” — kończył się tekst ulotki¹⁷. Z pewnością zarówno te apele, jak cała działalność Koła przyczyniła się do rewindykacji części spuścizny kulturalnej polskiej, po Traktacie Ryskim¹⁸. W dziele Edwarda Chwalewika *Zbiory Polskie...*



Ryc. 4. St. Petersburg. Willa Mertensa, proj. M. Lalewicza. Fot. ze zb. pryw. M. Omilanowskiej

Fig. 4. St. Petersburg. The Mertens Villa, design by M. Lalewicz. Photograph from private collection of M. Omilanovska

Kijowie, Moskwie, Mohylowie, Mińsku, Odessie... korespondenci w Charkowie, Humaniu, Jekaterynburgu, Czerepowcu, Rewalu, Pietrozawodsku, Taganrogu, Tomsku”.

¹⁷ *Ocalić przeszłość...*, s. 131 nn. oraz il. nr 65 — podany pełny tekst obu ulotek (ze zbiorów prywatnych).

¹⁸ Jan Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce. Genez, organizacja, prawo*. Warszawa 1989, s. 97 nn.